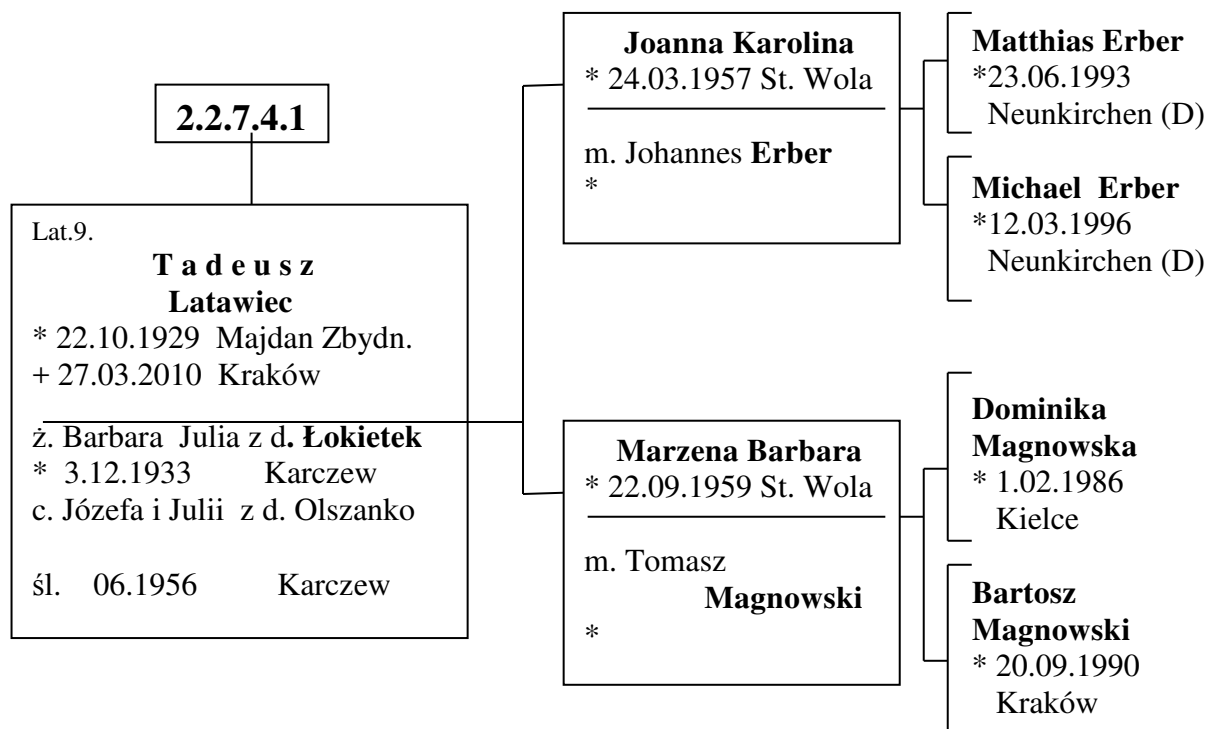




Stanisław Latawiec (patrz tablica 2.2.7.4.1;Lat)

Lat.8



Zawarte w tej tablicy informacje oraz zdjęcie pochodzą od Tadeusza Latawca.



**Tadeusz Latawiec** (Lat.9.), syn Stanisława i Karoliny z domu Chciuk. Ur. 22. października 1929 r. w Majdanie Zbydniowskim. Szkołę Podstawową ukończył w Turbi (klasy 4-7 już w czasie okupacji niemieckiej), następnie na tajnych kompletach ukończył 1-szą klasę gimnazjum. W marcu 1943 roku stracił ojca. Został on zamordowany podczas karnej ekspedycji niemieckiej, tzw. „pierwszej pacyfikacji” Majdanu Zbydniowskiego. W lipcu 1944 r. Majdan Zb. został wyzwolony od Niemców. 1. września 1944 r. Tadeusz Latawiec rozpoczął naukę w Gimnazjum w Rozwadowie, a w r. 1947 ukończył Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Świdnicy, gdzie przebywał u swojego brata Emila. W latach 1947-50 był uczniem Liceum Wodno – Melioracyjnego w Otwocku Wielkim, które ukończył ze świadectwem dojrzałości i dyplomem technika.

Wg zasad obowiązujących wówczas nakazów pracy został zatrudniony w Rejonowym Przedsiębiorstwie Wodno – Melioracyjnym w Świdnicy. W latach 1951-53 odbył służbę wojskową w batalionie budowlanym. Następnie pracował w Stalowej Woli i w Tarnobrzegu.

Po studiach w latach 1965-70 absolwent Politechniki Warszawskiej, inż. budownictwa lądowego. Wieloletni pracownik, kierownik, dyrektor budownictwa miejskiego i przemysłowego w Stalowej Woli, Tarnobrzegu, Małogoszczy, Dąbrowie Górniczej, w Kielcach, gdzie przez wiele lat mieszkał. Mimo poważnych problemów zdrowotnych, zapalony turysta, narciarz i kolarz.

Od 2003 r. zam. w Krakowie, gdzie w r. 2010 zmarł i został pochowany na Cmentarzu Batowickim.

Źródła: - T.Latawiec – A.M. Chciuk- korespondencja

Zdjęcie ze zbioru Tadeusza Latawca

\* \*

\*

## Góra Śmierci.

*Powoli, niosąc ciężar moich osiemdziesięciu lat i ciężar tęsknoty za Tobą Tato, wspinam się na Górę Śmierci – pustkowską Golgotę.*

*Dośzedłem, rozglądam się wokoło. Po lewej stronie, głaz z tablicą poświęconą Żydom. Zamordowano ich tutaj ponad 5 tysięcy. Dalej, na wprost, Mauzoleum, a przed nim kamienna rzeźba nagiego mężczyzny wznoszącego ku niebu ramię z rozpostartą dłonią, w proteście przeciw temu, co się tutaj działo. - Zamordowano tu ponad 15 tysięcy ludzi: Polaków, Żydów, Rosjan.*

*Dalej widzę bunkier – Komorę Śmierci. To do niego wrzucano jeszcze żyjące, bestialsko skatowane ofiary akcji przeciwko „polskim bandytom” – w języku Schillera i Goethego „ polnische banditen”, akcji przeprowadzanych przez haniebnej pamięci niemieckie oddziały specjalne Sonder Dienst (SD), używane do likwidacji polskiego podziemia i pacyfikacji ludności cywilnej. W tym bunkrze ich gromadzono i dobijano jeszcze żyjących, następnie zwłoki palono w krematorium.*

*Dalej widzę dwa podłużne kopce ziemne, zawierające prochy pomordowanych, także prochy mojego Taty.*

*Wreszcie znalazłem Twój grób!*

*Wokoło cisza, cichutko szumi las, pachnie trawa, śpiewają ptaki, świeci słońce.*

*Na sprzączkach pasów niemieckich siepaczy widniał wówczas napis: - Gott mit uns.....Bóg z nami....*

*Do Ciebie Boga naszego wznosiły ramiona ofiary tych morderców – na próżno!*

*Gdzie byłeś wtedy nasz Boże?!*

*Spoczywaj w spokoju Tato!*

*Spoczywajcie w spokoju Majdaniacy!*

Napisałem ten tekst po powrocie z Pustkowa, gdzie wraz z żoną Barbarą i córką Marzeną odwiedziliśmy miejsce, w którym znajdował się w czasie okupacji niemieckiej Konzentrationslager Pustkow - obóz koncentracyjny Pustków. Znajdował się on tuż za Dębicą, przy drodze do Mielca.

Aresztowani podczas pacyfikacji Majdanu Zb. przez SD Majdaniacy zostali przewiezieni do obozu w Pustkowie. Podczas transportu samochodami ciężarowymi, z samochodu w którym znajdował się mój Ojciec, udało się zbiec dwóm Majdaniakom.

Samochód ten odłączono od transportu w m. Świlcza na trasie Rzeszów – Dębica, więźniów skatowano, po czym jeszcze żywych, czy też już martwych, zapewne przewieziono do Pustkowa, ponieważ w miejscu kaźni urywa się wszelki po nich ślad.

Pozostałe samochody transportu dotarły do Pustkowa. Ci, którzy przeżyli, po oswobodzeniu obozu powrócili do swoich miejsc zamieszkania, i z ich relacji wiadomo o przebiegu zdarzeń.

Dębica w Generalnej Guberni była ośrodkiem administracyjnym władz okupacyjnych dla „Kreis Dębica”, obejmując swoim zasięgiem m. in. przedwojenne powiaty: tarnobrzeski i mielecki.

Wszystkie władze okupacyjne dla tego terenu miały tam swoje siedziby.

Zawiadomienie, że Stanisław Latawiec zmarł „na serce” otrzymaliśmy właśnie stamtąd.

Tadeusz Latawiec

Źródło: - List Tadeusza Latawca do Adama M. Chciuka, z dn. 17.06. `09.